

Megalityczne ślady po zaginionej technologii laserowej

22 listopada 2018

Oficjalna wersja historii, rysuje nam obraz starożytnych cywilizacji jako czegoś w rodzaju prymitywnego etapu przejściowego w dziejach rasy ludzkiej. Tymczasem, jeśli spojrzeć na wiele z pozostałości po tych w dużej mierze nieznanych dziś ludach, trudno nie odnieść wrażenia, że miały one dostęp do jakiejś formy rozwiniętej technologii, która służyła im choćby do precyzyjnej obróbki kamienia. Wiele z pozostawionych przez nich reliktyw, wygląda tak jakby zostały one wprost wycięte przy użyciu lasera.

Niezwykły megalit zlokalizowany jest w Arabii Saudyjskiej. Ogromna, przecięta w pół skała ma pochodzić jeszcze z epoki neolitu. Jednak, niesamowita precyzja z jaką została ona podzielona idealnie na dwie połowy przypomina raczej dzieło zaawansowanej techniki aniżeli efekt działania prymitywnych narzędzi lub sił natury. Wydaje się, że taki efekt można byłoby osiągnąć jedynie przy użyciu lasera, ale jak dobrze wiemy, neolityczni ludzie dopiero co zaczęli zakładać swoje pierwsze osady.

Kamień Al-Naslaa pochodzi z Tajmy, oazy i miasta w północno-zachodniej Arabii Saudyjskiej. Został on odkryty przez Charles'a Huvera w 1883 r. i od tej pory nie przestawia kłopotować on naukowców zdeterminowanych do ustalenia powodu tajemniczego przecięcia go na dwie równe części. Podczas gdy rozmaici eksperci mogą mieć odmienne poglądy w sprawie pochodzenia kamienia, są oni zgodni co do jednego: linia dzieląca obydwie części bloku skalnego nie została stworzona naturalnie.

Czy oznacza to jednak że jest on dziełem naszych przodków? Szczególnie interesującym faktem mogącym udzielić jakichś odpowiedzi na temat tego znaleziska, jest istnienie na nim hieroglifów związanych z faraonem Ramzesem III, co potwierdził między innymi przedstawiciel rządu Arabii Saudyjskiej. Na podstawie tego odkrycia badacze uznali więc, że Tajma była zapewne ważną częścią szlaku lądowego między Morzem Czerwonym a Półwyspem Arabskim i Doliną Nilu.

W pewnym sensie tłumaczy to więc istnienie tego megalitu, ale nadal nie udziela nam to żadnej odpowiedzi w kwestii tego co przecięło go w pół? Nie można zresztą wykluczać, że same hieroglify mogły pojawić się jako reakcja na niezrozumiały dla nich monument. Czy zatem mieszkańcy terenów dzisiejszej Arabii Saudyjskiej mieli dostęp do jakiejś zaawansowanej technologii obróbki kamienia, a może odpowiedzialnymi za wykonanie tej wyrwy są Egipcjanie, znani z wielu niewyobrażalnych projektów budowlanych. Prawda na temat Al-Naslaa pozostaje w sferze spekulacji.

To jednak nie wszystko, ponieważ równie interesującym obiektem, albo raczej kompleksem który też wygląda jakby został wykonany z użyciem lasera jest starożytne miasto, Puma Punku. Ten megalityczny cud architektury, jest starszy niż cała cywilizacja Inków. Stanowisko archeologiczne położone na jego obszarze znajduje się w odległości 72 km na zachód od La Paz, wysoko w górach andyjskich. Bez wątpienia, jest to miejsce wyjątkowe pod wieloma względami, a jednym z nich jest chociażby liczba znalezionych w nim megalitycznych bloków, która zgodnie z niektórymi szacunkami jest jedną z największych na naszej planecie.

Nie ma więc chyba powodu do zaskoczenia, że najważniejszym punktem zainteresowania przybywających tam turystów, są niezwykle dokładne, precyzyjne cięcia kamieni i ich polerowane powierzchnie, które niczym nie przypominają tych znanych chociażby z angielskiego Stonehenge. Warto jednak pamiętać, że w rzeczywistości Puma Punku jest częścią jeszcze większego

kompleksu, który należał niegdyś do starożytnej kultury z miasta Tiahuanaco, która poprzedza starożytnych Inków o tysiąclecia.

Zgodnie z badaniami, kamienie używane w procesie budowlanym tego kompleksu wycięto z tak dużą dokładnością, aby pasowały do siebie idealnie i mogły być składane bez użycia zaprawy. Co więcej, odstępy pomiędzy poszczególnymi kamieniami są tak dobrze wyliczone, że pomiędzy nie, nie wetknie się nawet kartki papieru. W tym miejscu powinno więc pojawić się bardzo istotne pytanie. Jakim sposobem wszystko to było możliwe tysiące lat temu? Czy to możliwe, że Puma Punku jest dowodem na stosowanie nieziemskiej technologii? A może chodzi raczej o to, że starożytna kultura, która zbudowała Tiahuanaco i Puma Punku miała dostęp do zaawansowanych technologii, które z biegiem lat zostały po prostu utracone?

Zgodnie z książką autorstwa Davida D. Zinka pt. „Starożytne kamienie mówią” lokalni Indianie z plemienia Aymara opowiadali niegdyś historię zgodnie z którą w czasie zwanym przez nich Chamac Pacha lub Pierwsze Stworzenie, na długo przed przyjściem Inków mieszkańcy Tiahuanaco mieli być obdarzeni paranormalnymi mocami. Podobno byli oni w stanie podnosić z ziemi ogromne bloki skał i transportować je z kamieniołomu wprost do swojego miasta, a wszystko to dzięki wprowadzeniu ich w stan lewitacji.

Historia ta brzmi oczywiście niedorzecznie, ale ciekawie zgrywa się z jednym niezaprzeczalnym faktem, Puma Punku znajduje się na wysokości ponad 3900 m n.p.m, co oznacza że znajduje się powyżej naturalnej linii drzew. Biorąc więc pod uwagę, że drzewa nie rosły w tym obszarze to jakim sposobem transportowano ów gigantyczne bloki ? W Egipcie, miały być za to rzekomo odpowiedzialne wałki z drzew po których przesuwano skalne bloki, ale skoro w okolicy kilkuset metrów od Puma Punku nie było drzew to w jaki sposób ta starożytna zdawałoby się kultura transportowała megalityczne kamienie ważące setki ton z kamieniołomu wprost na szczyt góry?

Fakt, że te ogromne kamienie pasują do siebie jak gigantyczne puzzle, a ich konstrukcja nie wymaga korzystania z zaprawy definitywnie jeszcze bardziej utrudnia wynalezienie logicznego rozwiązania tej zagadki. Naukowcy narazie zgadzają się jedynie z tym, że odnalezione do tej pory budowle ewidentnie świadczą o bardzo zaawansowanej wiedzy z zakresu cięcia kamienia i zrozumienia geometrii wykreślnej. Innymi słowy, czegoś czego dawni ludzie nie mieli prawa umieć. Czy jednak niespodziewanie duża wiedza widoczna na przykładzie kamienia Al-Naslaa i kompleksu świątynnego w Puma Punku stanowią faktyczny dowód na istnienie zaginionej przed wiekami wiedzy technicznej naszej cywilizacji? Odpowiedzi na to pytanie, udzielcie sobie sami.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl